

Sygn. akt IX Ka 1228/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach, IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Karamara

Protokolant: sekr. sądowy Anna Misztal

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2013 r.

sprawy **E. P.**

obwinionej o wykroczenie z art. 119 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 29 maja 2013r. sygn. akt XI W 3520/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia obwinioną od zarzucanego jej czynu;

II. kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 1228/ 13

UZASADNIENIE

E. P. została obwiniona o to, że :

w dniu 4. 08. 2012 r. o godz. 20 30 w miejscowości K. na ul. (...) wspólnie i w porozumieniu z do dziś nieustalonym mężczyzną i kobietą dokonała kradzieży wódki wartości 14, 99 na szkodę sklepu (...) ul. (...)

tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw

Sąd Rejonowy w Kielcach wyrokiem z dnia 29 maja 2013 r. w sprawie IXW 3520/ 12 orzekł, co następuje:

I. obwinioną E. P. uznał za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 119 § 1 kw i za to na podstawie art. 119 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierzył jej karę grzywny w kwocie 300(trzysta) złotych;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwolnił obwinioną E. P. od ponoszenia wydatków na rzecz Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości obwiniona E. P., która jak należy wnosić z treści jej osobiście sporządzonej apelacji, zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przypisaniu jej współudziału w przestępstwie objętym zarzutem wniosku o ukaranie, pomimo braku ku temu dostatecznych podstaw w zgromadzonym materiale dowodowym. Wnosiła o zmianę wyroku przez uniewinnienie od popełnienia zarzucanego jej wykroczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionej E. P. zasługuje na uwzględnienie. Zgodzić się należy z apelacją, iż Sąd Rejonowy dokonując oceny materiału dowodowego, oraz ujawnionych nimi okoliczności będących przedmiotem osądu wyciągnął zbyt daleko idące wnioski niż faktycznie z nich wynikające, dokonując ich nadinterpretacji, co pozostaje w sprzeczności z naczelną zasadą procesową wyrażoną w art. 5 § 2 kpk.

W sprawie brak jest więc bezspornych dowodów i okoliczności, które w sposób nie budzący wątpliwości pozwoliłyby przypisać obwinionej zawinione zachowanie.

Wyjść należy od kwestii podstawowej, której zaistnienie było dla Sądu jedną z istotnych okoliczności świadczących o jej współdziałaniu wraz z koleżanką B. S. i nieustalonym mężczyzną w kradzieży butelki wódki, a mianowicie ich wzajemnej ze sobą uprzedniej znajomości. Oczywiście fakt, iż zarówno obwiniona jak i świadek B. S., wbrew temu co trafnie ustalił Sąd w oparciu o zeznania E. W., zaprzeczają by znały się wcześniej z nieustalonym mężczyzną (bezpośrednio dokonującym kradzieży butelki wódki) i by razem z nim przyszły do sklepu ma swoją negatywną dla obwinionej wymowę, lecz przecież sama ta okoliczność nie dowodzi, że doszło pomiędzy nimi do uprzedniego porozumienia odnośnie kradzieży i z takim zamiarem przyszli do sklepu. Zwrócić należy uwagę, iż złożenie tej treści wyjaśnień i zeznań przez obie kobiety mogło być wynikiem motywacji leżącej poza sferą ich współdziałania z bezpośrednim sprawcą kradzieży, o której mogły posiadać wiedzę już chociażby po wyjściu ze sklepu. Same przecież zaprzeczają nie tylko znajomości z tym mężczyzną, ale również temu, by w ogóle dostrzegły moment kradzieży przez niego alkoholu. W tej sytuacji obwiniona ale i B. S., by nie ujawnić przed organami ścigania osoby sprawcy tej kradzieży zaprzecza okoliczności podstawowej jaką jest ich znajomość z tym mężczyzną.

Kolejną okolicznością na jaką powołuje się Sąd w kontekście znajomości ze sobą omawianej trójki osób oraz ich wzajemnego porozumienia się odnośnie kradzieży jest fakt – wynikający z zarejestrowanego nagrania na monitoringu sklepowym- rozmowy pomiędzy nieustalonym mężczyzną i B. S. zaraz po wejściu do sklepu (vide str. 3 uzasadnienia).

Otóż i z tej powołanej okoliczności sąd wyciąga niekorzystne dla obwinionej wnioski, bowiem nawet jeśli doszło do wymiany zdań pomiędzy B. S. i tym mężczyzną, to przecież nie znamy treści rozmowy pomiędzy nimi, skoro monitoring nie zawiera nagrania głosów. Istotne jest przy tym to, że ta rozmowa miała miejsce – co podkreśla Sąd – zaraz po wejściu do sklepu – a więc zanim doszło do czynności sprawczych dokonanych przez nieustalonego mężczyznę. W tej sytuacji nawet zakładając teoretycznie, że B. S. porozumiewa się z nieustalonym mężczyzną odnośnie kradzieży wódki przez niego to nie daje to podstaw do czynienia ustaleń, że takie porozumienie dotyczy też samej obwinionej. Co najwyżej sytuacja taka mogłaby wskazywać na eksces nieustalonego mężczyzny i B. S.. Wreszcie zauważyć należy, iż faktycznie w swoich zeznaniach A. M. (k. 6) wskazuje, że według niej „kobiety działały w porozumieniu z tym mężczyzną, bo rozmawiali ze sobą oraz...” ale te jej spostrzeżenia nie wynikają z własnych obserwacji, a z tego co zaobserwowała ...”po przejrzeniu nagrania monitoringu ze sklepu...”. Tak więc te zeznania mają wtórny charakter do zapisu z monitoringu, a już w tym miejscu podkreślić należy, iż nie daje on podstaw do czynienia kategoriycznych ustaleń odnośnie współdziałania obwinionej w kradzieży butelki wódki. Sąd uzasadniając owe porozumienie między obwinioną a pozostałą dwójką osób (vide str 4 uzasadnienia) powołuje się właśnie na zapis z monitoringu i zeznania A. K., która zeznała (k. 43) iż mężczyzna schował skradzioną butelkę do żółtej reklamówki. Pomijając już kwestię, iż faktycznie butelki mężczyzna nie włożył do reklamówki tylko schował „pod pachę” ręki w której trzymał reklamówkę (vide prot. rozprawy odwoławczej), to świadczy to, iż świadek nie w pełni zgodnie z rzeczywistym stanem zapamiętała przebieg zdarzenia. Okoliczność ta ma jednak drugorzędne znaczenie w kontekście obiektywnego dowodu jakim jest sam zapis monitoringu, a z niego wynika to, że obie kobiety przemieszczają się cały czas po sklepie, fakt że również w okolicy tego mężczyzny, ale w najistotniejszym momencie a więc wtedy gdy mężczyzna sięga po alkohol znajdują się w takim miejscu gdzie nie mogą dostrzec tej czynności. B. S. przechodzi bowiem obok mężczyzny i idzie w stronę regału znajdującego się po prawej stronie od wejścia do części sprzedażnej, natomiast obwiniona w tym momencie znajduje się za plecami mężczyzny, który własnym ciałem uniemożliwia jej dostrzeżenie momentu zabrania butelki. Istotnym jest przy tym i ta okoliczność, że pomiędzy tymi kobietami, a mężczyzną nie ma żadnej ekspedientki, a więc swoimi osobami nie utrudniają one w tym momencie dostrzeżenia jego

manewrów. Ekspedientka – kasjerka w tym czasie jest pochylona przy szafie chłodniczej ale stojącej po przeciwnej stronie niż one stoją w stosunku do mężczyzny (vide plik ch 08 k. 62- 63). Biorąc przy tym pod uwagę i tę okoliczność jaka jawi się w kontekście zapisu monitoringu, iż mężczyzna ten działa w sposób dyskretny, tak by nie został zauważony ten jego ruch z zabraniem butelki wódki, to trudno w tych okolicznościach nie rozważyć i takiej możliwości, że działanie tego nieustalonego mężczyzny było wyłącznie jego ekscesem wykorzystującym w sklepie zastaną sytuację, nawet jeśli powstała ona w wyniku pobytu w sklepie znanych mu wcześniej kobiet.

Twierdzenia sądu, że obwiniona wchodząc do sklepu (...) doskonale orientowała się co do zamiarów towarzyszącego mężczyzny a co więcej zamiary te aprobowala, jak wykazano wyżej nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy i dlatego należało obwinioną uniewinnić od zarzucanego jej czynu o czym orzeczono zgodnie z art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpsw.

(SSO Zbigniew Karamara)